



DANIE
A B

Cena 10 groszy

EXPRESZ ILUSTROWANY



MACHADO,
były prezydent Kuby, ma
zamieszkać na stałe w No-
wym Jorku.

ROK XI

WTOREK, 5-go WRZEŚNIA 1933 R.

CENA 10 GROSZY

Nr. 246

FANCISZEK HOFER,
wykradziony z więzienia w
Innsbrucku, przywódca na-
rodowych socjalistów w

NIE BĘDZIE OBNIŻKI PŁAC URZĘDNICZYCH.

Rząd chce jedynie uprościć skomplikowany system obliczania płac urzędników. — Oświadczenie ministra skarbu Zawadzkiego.

Warszawa, 3 września.

W dniu 2 b. m. minister skarbu prof. Władysław Zawadzki przyjął na specjalnej audjencji delegację międzyzwiązkowego komitetu pracowników państwowych w osobach prezesa p. J. Stangreiciaka, J. Stypińskiego, dr. M. Filipka i T. Domańskiego, w sprawie pogłoszek o rzekomych zamiarach rządu zmiany ustawy o uposażeniu pracowników państwowych.

P. minister oświadczył delegacji, że od szeregu miesięcy przeprowadzane są istotnie w ministerstwie skarbu studia nad nową ustawą uposażeniową pracow-

ników państwowych. Studja te zmierzają do uproszczenia obecnego zbyt skomp-

likowanego systemu obliczania uposażeń przy czem jednak zupełnie stanowczą ten

decją ministerstwa skarbu jest przeprowadzenie zmian tych w ten sposób, aby nie wynikało z nich pogorszenie sytuacji uposażeniowej pracowników państwowych, ani obniżenie podstawy wymiaru zaopatrzeń emerytalnych.

Pożyczka wewnętrzna będzie wyłożona do subskrypcji w połowie b.m.

Warszawa, 3 września.

(B) W ministerstwie skarbu zbliżają się do końca przygotowania do wypuszczenia państwowej pożyczki wewnętrznej.

Jak już donosiliśmy wczoraj, dekret p. Prezydenta Rzplitej ukaże się w dniu 7 września r. b.

W ciągu ostatnich dwóch dni ustalono wysokość stopy procentowej, która będzie wynosić 6 do 7 proc. Kurs emi-

syjny pożyczki będzie więc wynosić w związku z tem 93 za 100.

Obligacje pożyczki będą miały wartość papierów pupilarnych podobnie, jak inne pożyczki wewnętrzne i pewne papiery lokacyjne.

Ministerstwo skarbu zamierza przystąpić do wyłożenia list subskrypcyjnych już w połowie września r. b. Subskrypcja ma potrwać około 2 tygodni.

WSZYSTKIE POGŁOSKI ŁĄCZĄCE TE PRACE Z ZAMIAREM OBNIŻKI UPOSAŻEN SA CAŁKOWICIE NIEZGODNE Z PRAWDĄ.

W dalszym ciągu rozmowy z delegacją, p. minister podkreślił, że prace te wymagają dłuższych studjów i dlatego nie należy oczekiwać zakończenia ich w najbliższym czasie.

Trzy dni trwają defilady przed Hitlerem.

Porwany z Austrii zamachowiec przywieziony samolotem na kongres do Norymbergji.

Niemcy nie zezwolą na kontrolę ich zbrojeń.

Berlin, 3 września.

W Norymberdze odbył się dzisiaj wielki zlot 130.000 urzędników partyjnych oraz 65.000 członków hitlerowskiej organizacji młodzieży. Kanclerz Hitler wygłosił na obu zlotach przemówienie, nawołując do jedności i podkreślając obowiązki, ciążące na członkach ruchu. Po defiladzie kanclerz Hitler udał się na dalsze obrady kongresu partyjnego.

Berlin, 3 września.

Według ostatnich informacji prasy przetransportowanie zbiegłego do Włoch przywódcy narodo - socjalistycznego z Tyrolu Hofera zostało przyspieszone i odbyło się już w ciągu dzisiejszego popołudnia. Inspektor krajowy partji narodo - socjalistycznej przewiózł specjalnym samolotem ciężko ranne w kolano Hofera z Gozen do Norymbergji. Razem z nim przybyło 4 hitlerowców, którzy wykradli Hofera z więzienia austriackiego w Innsbrucku.

Berlin, 3 września.

Biuro Conti ogłasza dziś komunikat, w którym zestawia fakt delegowania przez Stany Zjednoczone Normana Davisa na konferencję rozbrojeniową z zapowiedzią rozbudowy floty w Stanach Zjednoczonych, Anglii i Francji. Wyciąga ono przytem dwa sprzeczne wnioski: 1) że widocznie Ameryka zaczyna nawiązywać duże znaczenie do rozbrojenia Europy, 2) że Stany Zjednoczone, Anglja i Francja tracą już chyba zaufanie do konferencji rozbrojeniowej.

Komunikat w ostrzych słowach potępnia zapowiedź tych nowych zbrojeń przy pominięciu, jak ostro występowano przeciwko Niemcom, gdy spuszczały na wodę swój pierwszy pancernik. Wreszcie komunikat wyraża oburzenie z powodu wiadomości, że Ameryka zamierza porzucić stanowisko Francji w kwestji przeprowadzenia kontroli zbrojeń, kwestjonując wóclę potrzebę takiej kontroli.

Biuro Conti tak streszcza stanowisko Niemiec wobec tego zarządzenia:

— Uznajemy każdą kontrolę, która odnosilaby się równomiernie do wszystkich sygnatarjuszy konwencji, lecz stan uzbrojenia Niemiec, który został dokładnie określony przez traktat wersalski i zbadany przez komisję kontrolną, nie

może się stać przedmiotem nowej kontroli.

Kontrola taka musi dotyczyć najpierw rozbrojenia innych państw. Jeżeli kontrola taka zostanie ustanowiona, — Niemcy zgodzą się na nią w każdej

chwili. Odrzucą one jednak stanowczo żądanie Francji co do czteroletniej zwłoki w przeprowadzeniu faktycznego równouprawnienia, jako całkowicie niedopuszczalne dodatkowe zobowiązanie do traktatu wersalskiego.

Otwarcie linii średnicowej w Warszawie

Pierwszym pociągiem przez tunel podziemny przejechał P. Prezydent.

Warszawa, 3 września.

W dniu dzisiejszym odbyła się w stolicy doniosła uroczystość otwarcia ruchu kolejowego na linii średnicowej, łączącej prawy brzeg Wisły — Dworzec Wschodni — z Dworcem Głównym poprzez tunel, wiadukt i nowy most kolejowy.

Przed godziną 11 przed nowowbudowanym tymczasowym dworcem głównym, pięknie przybrany zielenią i kwiatami, zgromadzili się członkowie rządu in corpore: marszałek senatu Raczkiewicz, prezes N. I. K. P. gen. Krzemieński, prezes BBWR Walery Sławek, generał cja z wiceministrem spraw wojskowych gen. Fabrycem, z szefem sztabu głównego gen. Gąsiorowskim, wyżsi urzędnicy ministerstwa komunikacji oraz innych

ministerstw, przedstawiciele miasta z prezydentem miasta Słomińskim, licznie zaproszeni goście oraz przedstawiciele prasy.

Przed dworcem ustawiła się kompanja honorowa kolejowego przysposobienia wojskowego z orkiestrą. Na ulicach przed dworcem zgromadziły się tłumy publiczności.

O godz. 11 przybył p. premier Jędrzejewicz, który po powitaniu go przez ministra komunikacji Butkiewicza przeszedł przed frontem kompanji honorowej K. P. W.

O godz. 11,15 przy dźwiękach hymnu narodowego przybył pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego, witany przez p. pre-

mjera oraz ministra Butkiewicza.

Po przejściu przed frontem prezentującej broń kompanji honorowej K. P. W. pan Prezydent Rzeczypospolitej po powitaniu się z członkami rządu przeszedł do hali nowowbudowanego dworca, — gdzie zasiadł na fotelu przed ołtarzem.

Ks. biskup Gawlina wygłosił krótkie pasterskie przemówienie.

Następnie n. z. dr. A. Wasiutyński w dłuższym przemówieniu skreślił historję przebudowy warszawskiego węzła kolejowego.

Po tej uroczystości pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu dostojników państwa zeszedł wdół po schodach i przy wejściu na podziemne perony przejął symboliczną wstęgę, otwierając w ten sposób ruch na nowej linii.

Na peronie oczekiwał dostojnych gości pociąg, do którego wsiadł pan Prezydent Rzeczypospolitej, rząd in corpore z p. premierem Jędrzejewiczem, dygnitarze państwowi oraz zaproszeni goście.

Przed godziną 12-tą pociąg opuścił Dworzec Główny, wjeżdżając w tunel, u wejścia którego w górze widniało godło państwowe.

Odjeżdżający pociąg zęgnął gromkie okrzyki zebranej publiczności koło dworca.

O godzinie 12 min. 5 zatrzymał się na górnych peronach Dworca Wschodniego, witany dźwiękami orkiestry kolejowej.

Lasy płoną w pobliżu Tulonu.

Zbrodnicza ręka niszczy drzewostan we Francji.

Paryż, 3 września.

„Le Matin” donosi z Tulonu, że w okolicy tego miasta płoną lasy.

Dziennik przypomina analogiczne trąsowe pożary lasów w okolicy Marsylii i Nicei i wyraża przypuszczenie, że są one dziełem zbrodnicych rąk, które pracują w ten sposób sabotować dzieło obrotu państwa przez wytworzenie terenów

umożliwiających plondrowanie nieprzyjacielskim samolotom oraz przez odwołanie zakrytych lasami baterji obronnych.

„Matin” powołuje się na precedens z przed kilku laty, kiedy policja po pożarze lasów aresztowała uciekającego szpiega, przy którym znalazła kompromitujące dokumenty.

FORD WYPOWIADA WALKĘ ROOSEVELTOWI.

Nie chce on zastosować w swych zakładach nowego kodeksu pracy. — Gen. Johnson ma zastosować represje wobec opornych przemysłowców.

Waszyngton, 3 września.
Ford w dalszym ciągu zachowuje milczenie co do swych zamiarów wobec kampanii za realizacją programu Roosevelta. Dzienniki zwracają jednak uwagę na pogłoski, iż FORD ZAMIERZA ZUPEŁNIE MŁOCZEKIWAĆ ROZPOCZĄC ENERGIJĄ KAMPANIE PRZECIWKO „NATIONAL RECONSTRUCTION ADMINISTRATION”.

Waszyngton, 3 września.
Konferencja właścicieli kopalń i górników, zwołana w celu omówienia pewnych zmian w kodeksie pracy nie doprowadziła do porozumienia.

Waszyngton, 3 września.
Wczoraj upłynął termin dobrowolnego zgłaszania zgody na zastosowanie kodeksów pracy przez przemysłowców. Po czwarty od dnia dzisiejszego gen. Johnson w drodze administracyjnej będzie mógł zmusić opornych przemysłowców do przyjęcia programu Roosevelta w sprawie godzin pracy i płac robotników.

Ważne dla rodziców!!

Ponieważ za rok t. j. w roku szkolnym 1934/5 nie będzie już otwarta 4-ta klasa gimnazjalna, zaleca się rodzicom, ażeby zaraz wpisywali swe dzieci, które ukończyły 6-ty oddział szkoły powszechnej DO 1-ej KLASY GIMN. Z ŁACINĄ WEDŁUG NOWEGO USTROJU (dawna trzecia klasa gimn.) Wpisy do tej klasy i wyższych (do 6-ej włącznie) przyjmuje: Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Im. Kollataja, Kraków, Czaplickich 5. (Chwilowo z powodu remontu Studencka 14 I p. telef. 148-08). Opłaty b. niskie.

Djament Habsburgów wystawiony na sprzedaż w Londynie

Londyn, 3 września.
„(sb) Wielkie wrażenie wywołało w Londynie wystawienie na sprzedaż olbrzymiego djamentu pochodzącego z Indji — „Golconda”.

Kamień ten należał doniedawna do arcyksięcia Józefa austriackiego i został nabyty przez angielski syndykat do handlu brylantami. „Golconda” waży 76 karatów i znajduje się w posiadaniu domu Habsburgów już od kilku stuleci. Arcyksiążę Józef sprzedał Golcondę za 1.500.000 złotych. Obecnie Golconda jest do kupienia za sumę 1.800.000 zł.

Henderson uzyskał mandat do Izby Gmin.

Londyn, 3 września.
W wyborach uzupełniających do Izby Gmin w okręgu Clay Gross Henderson uzyskał mandat poselski. Kandydat konserwatystów Moores, jak również kandydat komunistów odpadli, uzyskawszy stosunkowo niewielką ilość głosów.

Zgon francuskiego ministra marynarki.

Paryż, 3 września.
(PAT) Zmarł dziś Jerzy Leygues, minister marynarki w obecnym gabinecie.

Jerzy Kludjusz Jan Leygues, wybitny polityk francuski kierunku umiarkowanego prawicowego (t. zw. grupa republikańców lewicy).

Huragan na Kubie zniszczył 300 domów.

Santiago de Cuba, 3 września.
W mieście Sagua La Grande huragan zniszczył około 300 domów. Ofiarami huraganu padło 8 zabitych i prawie dwustu rannych.



Waszyngton, 3 września.
Departament marynarki zwołał konferencję, na której będzie omówiona sprawa wprowadzenia kodeksu obowiązującego linje okrętowe i pracowników

marynarki handlowej.
W przemyśle hutniczym udało się utrzymać dotychczasowe ceny. 97 proc. hut żelaznych zastosowało się do kodeksów pracy.

Prasa donosi o poważnym konflikcie, jaki wynikł pomiędzy gen. Johnsonem a jego zastępcą Catesem na tle sprawy Trade Unionów.

Sowiecko-włoski pakt o nieagresji został wczoraj podpisany w Rzymie. Moskwa a Paryżem zacieśniają się. Herriot odbył naradę z Mołotowem.

Rzym, 3 września.
Dzisiaj w południe Mussolini oraz ambasador sowiecki przy rządzie włoskim podpisali w pałacu weneckim pakt przyjaźni, nieagresji i neutralności między Włochami a Związkiem Sowieckim.

Paryż, 3 września.
Wszystkie dzienniki podają szczegółowo tekst paktu włosko-sowieckiego. Prasa w krótkich komentarzach zaznacza, że im więcej zawiera się traktatów tym silniej ujawnia się w świecie zaniepokojenie sytuacją międzynarodową. — Dzieje się to dlatego, że — jak pisze „Paris Soir” — wystarczy prowokacja jednego narodu, aby popsuć normalne stosunki pomiędzy państwami. Naród taki istnieje, są nim Niemcy, które PRZEZ USTA SWEGO KANCLERZA GŁOSZĄ OBECNIE HASŁA SIŁY I TERORU.

Moskwa, 3 września.
Bawiący tu Herriot był dziś w towarzystwie ambasadora francuskiego

w Moskwie przyjęty na przeszło godzinnej audjencji przez prezesa Mołotowa, poczem zwiedził mauzoleum Lenina i muzea moskiewskie. W południe odbyło się śniadanie u komisarza Litwinowa, zaś wieczorem przy udziale korpusu dyplomatycznego oraz korespondentów zagranicznych przyjęcie w pałacu reprezentacyjnym Narcomindietu. W czasie zwiedzania muzeum historycznego Herriot wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym ZAAKCENTOWAŁ M. IN., ŻE JEST SYNEM WIELKIEJ REWOLUCJI FRANCUSKIEJ.

Moskwa, 3 września.
Prasa sowiecka, witając przybyłego wczoraj do Moskwy Herriota daje wyraz przekonaniu, że „rezultaty jego podróży po ZSRR dadzą mu przekonujące argumenty dla wszystkich zwolenników zbliżenia francusko-sowieckiego, oraz dla zdementowania awanturniczej polityki wojowniczych ele-

mentów imperjalizmu francuskiego oraz wszystkich antysowieckich oszczerców.”

Prasa podkreśla, iż misja Herriota nastąpiła pod wpływem niebezpieczeństwa hitlerowskiego i związanego z nim niebezpieczeństwa wojny. Dzienniki przytaczają urywki z oświadczenia Lenina z roku 1922-go, podczas pierwszego pobytu Herriota w Sowietach, w którym Lenin podkreślał doniosłość zbliżenia francusko-sowieckiego.

Moskwa, 3 września.
Rząd sowiecki mianował specjalnego attache lotniczego przy ambasadzie sowieckiej we Francji w osobie dowódcy eskadry Wasylczenko, który już udał się do Paryża. Stanowisko francuskiego attache lotniczego przy ambasadzie francuskiej w Moskwie nie zostało dotychczas obsadzone.

LEKARZE-ŻYDZI W GDAŃSKU

usunięci z Kas Chorych.-Policja aresztuje masowo przeciwników hitleryzmu.

Gdańsk, 3 września.
Gdańska Kasa Chorych, wzorując się na postępowaniu Kas Chorych w Niemczech odmówiła w kilku wypad-

kach lekarzom żydom prawa leczenia członków. W związku z tem lekarze żydzi na terenie w. m. Gdańska zamieścili na swój koszt ogłoszenie w pismach

gdańskich, zwracające uwagę na rozporządzenie senatu, stwierdzające niedopuszczalność takiego postępowania Kas Chorych.

30 tysięczna armia w Austrii.

Służba wojskowa będzie trwała 6 miesięcy.

Wiedeń, 3 września.
(PAT) „Dziennik Ustaw” ogłasza zarządzenie rządu związkowego, dotyczące siły zbrojnej Austrii. Zarówno armia związkowa, jak i nowoutworzony wojskowy korpus pomocniczy podlegają wszystkim dotychczasowym przepisom i zarządzeniom z tem zastrzeżeniem, iż służba w szeregach będzie trwała pół roku i rok w rezerwie. Członkowie pomocniczego korpusu wojskowego będą zaciągani do szeregów na podstawie dobrowolnego werbunku. Armia związkowa łącznie z pomocniczym korpusem wojskowym będzie liczyła 30 tysięcy żołnierzy. Pomocniczy korpus wojskowy zostanie powołany do życia tylko na pewien okres czasu. Werbunek rozpocznie się w najbliższych dniach. Zwążywszy na obecny liczebny stan wojska związkowego przewidywane jest zaciągnięcie do szeregów na podstawie wer-

bunku około 8-miu tysięcy żołnierzy. „Politische Korrespondenz” pisze, iż sytuacja polityczna Austrii i wykonanie programu gospodarczego wymaga spokoju i porządku. Rokowania prowadzone z zainteresowanymi mocarstwami, mające na celu wzmocnienie siły zbrojnej armii stwierdziły, iż sytuacja Austrii znalazła zrozumienie, dzięki czemu rozmowy te doprowadziły w krótkim czasie do pozytywnych rezultatów.

Berlin, 3 września.
(PAT) Biuro Conti polemizuje z głosami angielskimi w sprawie przyznania Austrii prawa utworzenia dodatkowej milicji dowodząc, że stworzenie tej milicji stanowi całkowitą nowość w porządku międzynarodowym, zwłaszcza, że jej wojskowy charakter podkreślony jest zarówno przez określony czas służby jak i przez wprowadzenie służby w rezerwie.

Więści gospodarcze.

FABRYKI KOTONOWE STAJĄ W GRUDNIU.
Uruchomienie fabryk pończosznich w Łodzi, które miało nastąpić dla opanowania nadprodukcji w okresie do 9 września — przeprowadzone zostało tylko częściowo. Około 35 procent fabryk mniejszych przeważnie jedno i dwuzespołowych nie zawiesiło pracy. Wobec tego zarząd związku fabryk kotonowych zażądał od tych przedsiębiorstw złożenia gwarancji, iż zostaną one unieruchomione najpóźniej do 1 grudnia rb. Wszystkie te fabryki złożyły weksle gwarancyjne z datą 1 grudnia z tem, że o ile do tego terminu nie zostaną unieruchomione na przeciąg 2 tygodni, weksle ich puszczane będą w obieg.

Wzrost, przekraczając znacznie 1.700.000 kg. Pozostaje to w związku z poważnym spadkiem zapotrzebowania w okresie międzysezonowym i ogólną niepewną sytuacją.

W SPRAWIE MIĘDZYKRAJOWEGO POROZUMIENIA DRZEWNEGO.

Zapoczątkowane w czasie trwania konferencji londyńskiej rozmowy w sprawie zawarcia międzynarodowego porozumienia drzewnego mają być kontynuowane na jesieni. Potrzeba zawarcia tego porozumienia staje się coraz powszechniejszą, a to zwłaszcza wobec utrzymującej się od pewnego czasu mocnej tendencji cen na międzynarodowym rynku drzewnym, co łatwo może wywołać admierny wzrost podaży i w konsekwencji pociągnąć za sobą derute cen.

WZROST ZAPASÓW PRZĘDZY.
Po raz pierwszy od dłuższego czasu zapasy przędzy bawełnianej na rynku łódzkim wykazu-

ją wzrost, przekraczając znacznie 1.700.000 kg. Pozostaje to w związku z poważnym spadkiem zapotrzebowania w okresie międzysezonowym i ogólną niepewną sytuacją.

Gdańsk, 3 września.
Policja gdańska wykryła w suterynie jednego z domów przy ulicy Pfefferstadt potajemną drukarnię komunistyczną. Aresztowano robotników Ottona Rotta oraz Herberta Schniggera, którzy w chwili rewizji drukowali nielegalną literaturę. Zajęta została drukarnia wraz z biblią komunistyczną.

Gdańsk, 3 września.
Lotnisko gdańskie we Wrzeszcu wyposażone zostało w urządzenia techniczne, umożliwiające lądowanie samolotów w nocy. Ponadto teren lotniska zwiększony został o 35.000 m. kw.

Kongres aeronautyczny.

Paryż, 3 września.
W Clermont Ferrand nastąpiło otwarcie 4-go korpusu aeronautycznego, który obraduje pod przewodnictwem dep. Marsombes. Przedmiotem obrad jest sprawa rezerw lotniczych i przeszkolenia wojskowego.

Bank włoski obniża stopę dyskontową.

Rzym, 3 września.
W poniedziałek ogłoszony będzie dekret, obniżający stopę dyskontową Banku Włoskiego z 4 na 3 i pół proc. Stopa lombardowa zostanie obniżona z 5 na 4 proc. Dekret wchodzi w życie z dn. 4 września.

Nowy most kolejowy w Warszawie



Most na Wiśle, zbudowany specjalnie dla warszawskiej linii średnicowej, której uroczyste otwarcie nastąpi dnia 2 września. Do budowy tego mostu zużyto 5000 ton żelaza. Powierzchnia muru wynosi 22.000 m².

Wioślarz polski mistrzem Europy



W ubiegłą niedzielę odbyły się w Budapeszcie wioślarskie mistrzostwa Europy, w których wielki sukces odniósł krakowianin, p. Roger Verey - Włodek, zdobywając tytuł mistrza Europy w jedyńce, na rok 1933.

Rekord kolarski pobity



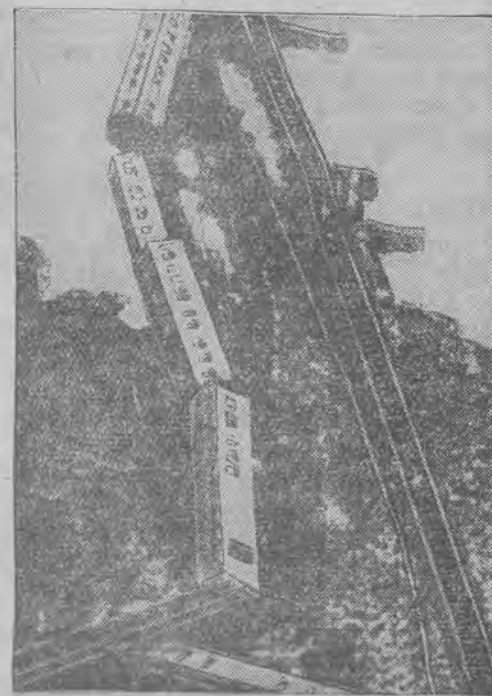
Kolarz holenderski van Hout ustalił nową szybkość 44.588 klm. na godzinę, bijąc rekord szwajcarskiego mistrza Oskara Egga, ustalony w 1914 roku.

Zakończenie manewrów włoskich



Wielkie manewry włoskie w prowincji Piemontu zostały uroczystie zakończone. Na zdjęciu widzimy króla włoskiego, Wiktora Emanuela, w rozmowie w zagranicznych atache wojskowych.

Plon huraganu w Ameryce



Żywiolowy huragan zerwał duży most. Kilka wagonów przejeżdżającego ekspresu runęło do przepaści.

Codzienna nowelka „Expressu”

Grafolog

W młodości Koter bardzo sumiennie studiował grafologię. Zamierzał nawet wówczas poświęcić się całkowicie tej dziedzinie. Ale gdy otrzymał posadę w jakimś banku, zrezygnował ze swych planów.

Przed dwoma laty jednak zredukowano go. Nie mogąc znaleźć żadnej posady, przypomniał sobie grafologię. Dał ogłoszenie do kilku gazet, zwerbował sobie w ten sposób klientelę i już wkrótce zastąpił w całym mieście, jako grafolog.

Grafologia okazała się bardzo popłatna. Koter zarabiał coraz więcej i miał już zamiar kupić sobie własny dom.

Pewnego dnia nieoczekiwanie złożył mu wizytę, serdeczny przyjaciel Puhlman.

— Przyszedłem do ciebie w bardzo intymnej sprawie — rozpoczął. Słyszałem już bardzo wiele o twoich zdolnościach. Pamiętam zresztą doskonale, że już za młodych lat potrafiłeś na podstawie pisma dokładnie określić charakter każdego człowieka. Jestem więc pewny, że i mnie nie odmówisz porady.

— Ależ słucham cię, chętnie ci pomogę, — przerwał mu Koter z uprzejmym uśmiechem.

— Bawiłem przed miesiącem w Raguzie — opowiadał dalej Puhlman. — Poznałem tam młodą, piękną węgierkę. Dziewczyna ta bardzo mi się spodobała.

Przyznam ci się, że do tej pory nigdy nie myślałem o ożenku, a tym razem jakoś poważnie się zaczynam obawiać, że już dłużej nie wytrzymam w stanie kawalerskim. Ponieważ jednak jestem człowiekiem bardzo przeczornym, więc zaopatrzyłem się w list i pragnę byś na podstawie pisma określił charakter mojej węgierki. Przypuszczam, że mi nie odmówisz, prawda?

— Oczywiście, że nie. Czy mógłbyś jednak podać mi kilka szczegółów, dotyczących tej dziewczyny.

— Wiem o niej bardzo mało. Jest bardzo przystojna, przed dwoma laty dopiero ukończyła gimnazjum. Rodzice jej nie żyją. Starsza siostra, ludzko do niej podobna, przed rokiem rozeszła się z mężem. Mieszkają obecnie razem. To wszystko, co ci mogę powiedzieć.

Puhlman wręczył list grafologowi. Koter studiował list dość długo.

Wszystkie linie i kreski przemawiały na niekorzyść tej dziewczyny. Pismo wskazywało na to, że młoda węgierka jest osobą niesłychanie przewrotna, rozpustna i w żadnym wypadku nie nadaje się na żonę. Ale czy Koter mógł to powiedzieć przyjacielowi, zakochanemu po uszy w dziewczynie. Gdyby chodziło o obcego człowieka, grafolog nie liczyłby się z żadnymi względami.

W tym wypadku jednak było inaczej. Koterowi żal było przyjaciela, nie

chciał przecież rozbijać jego szczęścia. A tymczasem Puhlman poczuł się już niecierpliwie.

— To trwa zbyt długo — powiedział — powiedz już wszystko. Jestem pewny, że lepszej żony nie znaję. I ty jesteś chyba takiego samego zdania, prawda?

— Tak, mam też takie wrażenie — wybelkotał grafolog.

Puhlman nie pytał więcej o nic. Uściśnął rękę przyjacielowi i wybiegł z mieszkania.

Nieszczęsnego Kotera przez szereg tygodni dręczyły wyrzuty sumienia. Niejednokrotnie już chciał się skontaktować z przyjacielem i przyznać się, że skłamał. Ale niestety Puhlmana nie można było odszukać.

Jak się okazało wyjechał on na Węgry, nie pozostawiając swego adresu. Okazało się bowiem, że jego ukochana w Raguzie bawiła tylko na wywczasach i wraz z siostrą powróciła do swej ojczyzny.

Koter, pracując dość ciężko, po pewnym czasie przestał wreszcie myśleć o przyjacielu.

— Jakoś to będzie — pocieszał się. — Ostatecznie Puhlman może w każdej chwili rozejść się z tą kobietą. Nikt go przecież nie zmusza do tego, by żył pod jednym dachem z taką osobką.

Upłynęło sześć miesięcy.

Pewnego dnia Koter nieoczekiwanie spotkał na ulicy swego przyjaciela. Szedł on razem z młodszą, elegancką niewiastą, która okazała się jego żoną.

— Bardzo się cieszę, że cię widzę! — zawołał Puhlman. — Moja małżonka pragnęła cię poznać. Opowiadałem jej o twoich zdolnościach grafologicznych. Przekonałem się tym razem, że istotnie twoje przepowiednie są zupełnie trafne, trafne.

Grafologowi zrobiło się trochę nieswojo. Po krótkiej rozmowie pożegnał się z małżonkami, prosząc Puhlmana, by wpadł do niego.

Puhlman nazajutrz już złożył mu wizytę.

— Czy ty wiesz — powiedział — że niewiasta, z którą się ożeniłem nie jest ta sama, o której ci tyle opowiadałem.

— Nie rozumiem. Bo co się stało?

— Wyobraź sobie, że wkrótce po przyjeździe na Węgry, dowiedziałem się, że list, który znajdował się w moim posiadaniu, pisała siostra mojej ukochanej. Lonczy, tak nazywa się obecna moja szwagierka — zacięła się w palec i poprosiła siostrę, by zamiast niej do mnie napisała. To oczywiście zupełnie zmieniło sytuację. Postanowiłem ożenić się z siostrą Lonczy, co do której na podstawie twoich orzeczeń, mogłem być pewny, że będę z nią szczęśliwy. I okazało się, żeś miał słusność. Ta kobieta jest wcieleniem wszelkich cnót. Jestem z nią bardzo szczęśliwy!

Grafolog nie odpowiedział mu. Tym razem, po raz pierwszy w życiu, cieszył się, że jego nauka czasami zawodzi.

Tłum. D.